NER 47

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 22 Kwietnia v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest d. 15 kwietnia.

JW. Hrabia *Nesselrode*, sprawujący ministeryum spraw zewnętrznych, ostatniey środy, wyjechał z tuteyszey stolicy do *Warszawy*.

D. 12 marca, w rocznicę wstąpienia na tron Wszech Rossyi, Cesarza Jegomości, w *Taganrogu* odprawiło się sposobem uroczystym i religiynym otwarcie nowego szpitala dla rozbitow morskich, fundowanego przez kupca greckiego *Depalda*.

Za staraniem Hrabiego *Orłowa*, mieszkającego w *Paryżu*, wyszło tamże tłumaczenie Bajek *Kryłowa*, ktorych jest 84, wydrukowanych w języku rossyyskim; po każdey następuje jedno albo i dwa naśladowania w językach francuzkim i włoskim. Tłumaczów jest około 88, w ich liczbie: Hrabia *Segur*, Hr. *Daru*, Hr. *Boissy d'Anglos*, *Duk Bassano*, *Amory-Duval*, *Andrieux*. *Arnaud*, *Jouy*, *Casimir-Delavigne*, *Picard*, *Soumé*, *Rougéde-Lille*, *Nodé*, *Le Bayly*, *Moclévau*, oraz Panny Konstancya *de Salm* i *Amable Tatue*.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 29 kwietnia.
(*z Gazety Warszawskiey*).

Nayjaśnieyszy CESARZ i KRÓL uszczęśliwił Stolicę Królestwa Polskiego przybyciem Swojém. Dnia 27 b. m. o godzinie 2giey z południa, wjechał Monarcha w mury *Warszawy*, witany z radością od ludu, cieszącego się z oglądania wpośród siebie ukochanego Dobroczyńcy i Oyca. Na wieży zamkowey wywieszoną została chorągiew, na znak bytności Monarchy.

W orszaku Nayjaśnieyszego Pana znaydują się JW. Jenerał Adjutant *Dybicz* i Baron *Villie*.

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożey Łaski,
MY ALEXANDER PIERWSZY,
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski,
etc. etc. etc.

Zważywszy, iż chwilowa zmiana w odbywaniu spraw Administracyynych Naszego Królestwa Polskiego, przyniesćby musiała przerwę, dobru kraju i służby publiczney szkodliwą,

Postanowiliśmy i stanowiemy, co następuje:

Artykuł 1. Wyjąwszy prace, ściągające się do przyszłego Seymu, których decyzyą Sobie samym zachowujemy, Namiestnik Nasz w Królestwie Polskiém wykonywać będzie przez cały ciąg teraźnieyszego pobytu Naszego w témże Królestwie władzę, jaką Mu nadaliśmy Pełnomocnictwem z dnia $\frac{17}{29}$ kwietnia 1818 roku w całey jey rozciągłości i zupełności.

Art. 2. Wykonanie ninieyszego Postanowienia Naszego, które w Dzienniku Praw ma bydź umieszczonem, Namiestnikowi Naszemu polecamy.

Dan w *Warszawie* d. $\frac{15}{27}$ kwietnia 1825 r.

(Podpisano) Alexander.
przez Cesarza i Króla
(L. S.) Minister Sekretarz Stanu, w zastępstwie Jenerał Brygady, Radca Stanu Dyrektor Jeneralny, (podpisano) Stefan Hr. *Grabowski*.

Zgodno z Oryginałem:
Minister Sekretarz Stanu, w zastępstwie Jenerał Brygady, Radca Stanu Dyrektor Jeneralny, (podpisano) Stefan Hr. *Grabowski*.

Zgodno z Oryginałem:
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady (podpisano) *Kossecki*.

(*z Kuryera Warszawskiego*).

Szanowne zwłoki ś. p. JW. *Mikołaja Glinki*, Senatora Kasztelana, wczoray przeniesiono do kościoła OO. Kapucynów. Orszak pogrzebowy rozpoczynały sieroty, których nieboszczyk zawsze był wsparciem, następowało duchowieństwo zakonne i świeckie. Exportował JW. JX. *Burzyński*, Biskup sandomirski Senator. Za truną postępowali krewni, senatorowie, urzędnicy, i nader liczne grono przyjaciół. Po odbytym kondukcie, zwłoki odprowadzono na cmętarz powązkowski.

Wczoray w południe więcey było gości w ogrodzie Krasińskich niż się spodziewano; byłyby ponuremi następne niedziele południowe, w tém mieyscu przechadzki, gdyby stało się modą na całe lato, zasłanianie twarzy: wczoray bowiem prawie wszystkie przechadzające się damy, miały woalki przy kapeluszach!

Wczoray na 9tem przedstawieniu ulubioney opery Sroka złodziey, jeszcze sala była napełnioną, a oklaski ponawiane były częściey, niż zwykle. JP. *Mejerowa* wywołaniem zaszczyconą została.

Austrya.

Wiedeń dnia 15 kwietnia.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Cesarsko-Rossyyski Poseł, Hrabia *Tatiszczew*, tudzież Królewsko-Wirtemberski Poseł Baron *Freudestein*, i Neapolitański jenerał *Gargallo*, wyjechali dnia 9 b. m. z tuteyszey stolicy do *Medyolanu*, dokąd d. 11 b. m. udali się urzędnicy Poselstw Francuzkiego i Pruskiego; nazajutrz zaś pojechał tamże Xiążę *Hatzfeld*, Królewsko-Pruski Poseł przy dworze naszym.

Gazety tuteysze, dla zawstydzenia upartych w przesądzie, umieszczają do publiczney wiadomości imienną listę tych rodziców, którzy dzieciom swoim ospy szczepić wzbraniają się (*Korres. Warsz.*).

Francya.

Paryż dnia 11 kwietnia.
(*z Gazety Warszawskiey*).

Jeden z tuteyszych dzienników umieścił adres kupców paryzkich do Króla Jmci, podpisany przez 72 bankierów, kupców i rękodzielników. Obeymuje prośbę o danie takiey opieki handlowi z Ameryką południową, jakiey inny handel doznaje. Dzisieyszy dziennik *Gwiazda* objaśnia wspomniony adres. Czyni naypierwey uwagę, iż rząd obmyślił już opiekę handlowi francuzkiemu w tamecznych stronach, przez utrzymywanie okrętów wojennych we wszystkich ważnych stanowiskach, i poselstwo vice-prezydenta *Santander* do kongressu kolumbiyskiego, namienia o przybyciu francuzów, których celem podróży do Kolumbii zdaje się bydź, wywiedzenie się o stanie kraju, co skłania do domysłu, iż rząd francuzki zwrócił uwagę

na stały ląd tameczny. Wreszcie nietylko rząd francuzki postarał się u hiszpańskiego o wyrok, pozwalający wolności handlu z osadami jego wszystkim okrętom całego świata, lecz oraz we wszystkich postanowieniach nowych rzeczypospolitych nic takiego niemasz, coby nadawało szczególne korzyści jakiemu Mocarstwu. Ani Zjednoczone Stany północney Ameryki, które od 2 lat wspomnione rzeczypospolite uznały, ani Anglia, która tam konsulów swoich posłała, żadney nie wyjednały sobie korzyści. Może więc stan kupiecki bydź zupełnie spokoynym ze względu tak na liberalne zasady, których się trzymają władze, istnące w Kolumbii i Buenos-Ayres, jako też na rozwinięte przez Pana *Huskisson* zasady ministrów angielskich. Znają dobrze kupcy ten stan rzeczy: gdyż podług własnego twierdzenia wspomnionych 72 osób, które się na adressie podpisały, w ciągu zeszłego roku wypłynęło z portów *Bordeaux* i *Havre* 50 okrętów z płodami ziemi i przemysłu naszego, szacowanemi przeszło 25 milionów franków, do tameczych okolic prócz więcey niż 60 innych okrętów, które z tychże samych portów ucały się do wyspy *Kuba* i *Brezylii*. Nic zatém nie pozostaje stanowi kupieckiemu do życzenia, jak opieki przez konsulów i traktaty. Lecz w tey mierze rzecz staje się jedynie polityczną; a stan kupiecki, którego interessa w powyższym sposobie są dostatecznie zapewnione, powinien ją z zaufaniem oddać zupełnie mądrości naszego Monarchy, zajętego samém tylko dobrem poddanych swoich.

— *Dnia* 12. —

Xiążę Saski *Fryderyk*, który tu przybył pod nazwiskiem Hrabiego *Hohenstein*, był onegday stawiony przed Królem Jmcią i rodziną Monarchy przez Barona *Uchtritz*, posła Króla Jmci Saskiego.

Między kilku zagranicznemi oficerami, którzy wczora złożyli hołd uszanowania Monarsze naszemu, był także Lord *Macdonald* z synem swoim. Oba mieli ubiór narodowy goralów szkockich.

Pan *Choquet*, młody i biegły w swey sztuce lekarz, który onegday o godzinie 11stey wieczorem udał się do Xięcia *Raguzy*, i tam bawił do wpół do 2giey po północy, wracając do domu, niewiadomo gdzie się podział. Strwożeni krewni i przyjaciele nie mogą dotąd powziąć naymnieyszego śladu o nim.

Dziennik *Gwiazda* zaprzecza umieszczoney w innym tuteyszym dzienniku wiadomości, jakoby wyspy filipińskie ogłosiły się niepodległemi, i ofiarowały przytułek wszystkim liberalistom hiszpańskim; donosi owszem, iż rząd hiszpański odebrał urzędową wiadomość, że gdy w *Manilli* d. 22 lipca r. z. dowiedziano się o oswobodzeniu Króla Jmci Hiszpańskiego i upadku stanów, okazano ztąd naywiększą radość, i na wszystkich wyspach Filippińskich odprawiały się uroczystości.

Gmachy, w których dawniey chowano skarb krajowy (*trésor*), sprzedane zostały towarzystwu kapitalistów, za 2 miliony 552,000 franków. Mają bydź teraz przeznaczone do zajazdu dla wszystkich kommissantów kupieckich, odbywających podróże za interessami handlowemi, i mających z sobą wzory towarów. Otrzymamy więc giełdę towarową, w którey każdy kray i każda prowincya francuzka mieć będzie osobny oddział, co stanie się ciągłą wystawą przemysłu europeyskiego. Kilka przyległych domów będzie obróconych na powiększenie biblioteki, w którey znayduje się mnóstwo dzieł literackich i robot kunsztowych.

Wyszedł tu niedawno ósmy i ostatni tom dzieła, wydanego przez taynego radcę *Schöll*, pod napisem *Historya Literatury Greckiey*. Kosztuje 56 franków.

W gruzach dawnego zamku przy *Chatillon* znaleziono żelazną skrzynię, napełnioną własnoręcznemi pismami sławnego admirała *Coligny*. Słychać, iż objaśniają wypadki, które poprzedziły rzeź w dzień *ś. Bartłomieja*, kiedy, jak wiadomo, wspomniony admirał zamordowany został.

Kommissya Izby radziła uczynić trzy odmiany w projekcie do prawa względem wynagrodzenia emigrantów, jako to: 1) aby w pierwszym artykule wyrażono, iż wynagrodzenie należy się im od kraju; 2) aby charakter cudzoziemca nie nadwerężał praw dzieci, których oycowie są francuzami, i których matki są wdowami i córkami emigrantów; 3) aby przydano następujący 24 artykuł: „Pierwszy artykuł prawa z d. 5 grudnia 1814 pozostanie nadal w swojey mocy; żadne więc przepisy teraźnieyszey ustawy nie mogą nadwątlać praw, które przed ogłoszeniem konstytucyi nabyte, i wzmiankowanym artykułem utrzymane zostały, na rzecz czyli to kraju, czyli też kogo trzeciego.“

Izba Deputowanych, dnia 9 b. m. zajęła się petycyami. Między innemi, Pani *Leskinakońska* (nazwisko to jest zapewne przekręconém), polka, skarżyła się na odebrany od ministra spraw wewnętrznych rozkaz, opuszczenia Francyi, z powodu, iż bez upoważnienia trudniła się leczeniem chorych. Członek Izby, który podał tę prośbę, obowiązywał się jey imieniem, iż więcey nie przestąpi urządzeń krajowych, i prosi tylko o pozwolenie dalszego pobytu we Francyi, ile że posiada własność nieruchomą. Kommissya radziła odrzucić prośbę i przystąpić do porządku dziennego, co też Izba uczyniła. — Pan *Girault*, były oficer, podał przełożenie, aby dla zapobieżenia pojedynkom, obowiązano kawalerów orderu *ś. Ludwika* i legii honorowey do przysięgi, iż ani nikogo na pojedynek wyzywać nie będą, ani przyymą wyzwania, i że ile możności starać się będą przeszkodzić pojedynkom, o ktorychby wiedzieli. Przełożenie to oddano do bióra. Żądanie Pana *Carpentier*, aby użyto środków przeciwko nieobchodzeniu niedzieli, odesłano do ministra spraw duchownych i ministra sprawiedliwości.

Na sessyi d. 9 b. m. większością 181 kresek przeciwko 41 przyjęto projekt do prawa względem połączenia kanałami rzek *Vezére* i *Corréze*.

— *Dnia* 13. —

Król Jmć wczora, jako w rocznicę powrótu swego do tuteyszey stolicy, przyymował powinszowania posłów i ministrów zagranicznych Mocarstw, oraz członków rodziny swojey, tudzież władz woyskowych i cywilnych, a nakoniec wielkich deputacyy obu Izb Parów i Deputowanych. Nuncyusz apostolski, imieniem ciała dyplomatycznego miał następującą przemowę do Monarchy: „Nayjaśnieyszy Panie! Dziś upływa 11 lat, jak W. K. Mość, poprzedzając Króla, brata swego, którego zgon jeszcze opłakujemy, w obecności pierwszych Monarchów Europy, i wśród radośnych okrzyków niezmiernego tłumu ludu, chcącego okazać przywiązanie do dostoyney rodziny *Burbonów* i tronu *ś. Ludwika*, odprawiłeś wjazd swóy do *Paryża*. Europa otrzymała nagrodę wspaniałomyślnych usiłowań swoich przez pokóy, przywrócony światu po 20stoletnich walkach, zwycięztwach i rewolucyach, które tyle pięknych okolic krwią zbroczyły, i wstrzęsły zasady porządku towarzyskiego. Słodką i pocieszającą jest dla W. K. Mci myśl, iż imię i powrót twóy do Francyi, oznaczać nazawsze będą tę wielką epokę dziejów. Szczęśliwém jest ciało dyplomatyczne, Nayjaśnieyszy Panie! składając swoje życzenia i hołd w tym dniu pamiętnym; winszuje W. K. Mci, iż pomyślność twojego kraju umiałeś połączyć z zaufaniem, jakie wzbudzają twoje cnoty, mądrość i szlachetny charakter we wszystkich rządach, których mamy zaszczyt bydź reprezentantami.“ Król Jmć odpowiedział: „Przyymuję z podziękowaniem wynurzone mi uczucia i życzenia, które WPan składasz mi imieniem ciała dyplomatycznego. Pamięć tego pięknego dnia, którego rocznicę dziś obchodziemy, jest głęboko wyrytą w sercu mojém; francuzi okazali sposób myślenia, który nigdy w ich duszy nie zaginie. Europa była tego świadkiem, a powszechny pokóy został przywrócony. Taki jest sławny początek, który oznaczył powrót Króla, brata mojego, do kraju przodków jego. Przeznaczony od Opatrzności do nastąpienia po nim, i do uskutecznienia tego, co on tak szlachetnie przedsięwziął, spodziewam się, iż Bóg użyczy mi środków i mocy, abym nad powierzonym mi na-

rodem panował ze stałością, sprawiedliwością, umiarkowaniem i ścisłém praw istnących zachowaniem. Pełniąc te wielkie, a dla szczęścia francuzów tak potrzebne obowiązki, mieć będę oraz nadzieję, iż stanę się użytecznym powszechnym interessom wszystkich Mocarstw, a przez to okażę im osobistą wdzięczność za ich postępowanie, względem mnie i rodziny moiey w czasach nieszczęśliwych.“ O godzinie 2giey po południu przejeżdżał się konno Monarcha po ulicach stolicy w towarzystwie *Delfina* i głównego sztabu gwardyi narodowey.

Podług wydanych niedawno rozkazów (pisze dziennik *Gwiazda*), zdaje się, iż koronacya Monarchy naszego odprawi się d. 29 maja, nie zaś dopiero 12 czerwca, jak dawniey doniesiono.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

D. 11 b. m. sprzedano przez publiczną licytacyą wszystkie malowania i rysunki malarza *Zirodet*, mnóstwo było amatorów dobrze płacących, między innemi kupiono rysunek robiony, czarną kredą, wystawiający Wenus, za 2051 fran. Przed licytacyą dawano za cały zbiór obrazów pół miliona franków.— Gazeta z *Walencyi* donosi o następującym wypadku: oyciec kaprala *Józefa Gonzales*, skazany został za występek na 2 lata na galery, syn dowiedziawszy się o tém oskarżył się przed sądem za współ winowaycę, aby na mieyscu oyca znosił naznaczoną karę; Król hiszpański dowiedziawszy się o tak pięknym czynie, rozkazał uwolnić starego *Gonzales*.— Małżonka Xięcia Tarentu zokończyła życie.— W *Lilla* rodzina kupca mieszkająca na 3ciem piętrze, o północy przestraszoną została niezmiernym łoskotem na korytarzu, nikt niesmiał wyyść, nakoniec nayodważnieyszy z rodziny wychodzi z latarnią i wraca spiesznie jeszcze bardziey przestraszony, gdyż postrzegł coś ogromnego! pokazało się, że to był koń, któremu zapomniano dać obroku, i zgłodniały wszedł aż na trzecie piętro. Wiele gazet ogłosiło tę nowinę.

HISZPANIA.

Madryt d. 1 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiey*.)

Pan *Ugarte* pojedzie przez *Paryż* na mieysce urzędowania swego do *Turynu*. Powszechnie mniemają, iż upadek jego zniweczy wszystkie projekta skarbowe, których uskutecznienie poleconém było Panu *Ribacoba*. Czyszczenia polityczne odbywają się bez przerwy. *Don Sanchez Gaddeo* otrzymał pozwolenie założenia 10 wsi w *Sierra-Morena*, co może przyniesie ulgę w smutnym stanie prowincyy południowych, gdzie teraz wiele ludzi nie ma nic do roboty, i żyje z jałmużny. Rozległe pola leżą odłogiem. Panuje także nędza w Andaluzyi. Zebracy snują się gromadami po 20 i 30 osób, a w wielu mieyscach gościńce nie są bezpieczne. Mimo drożyzny żywności, trwa zakaz wprowadzania zagranicznego zboża.

Na prośbę matki żony Pana *Zarco del Valle*, który za rządu konstytucyynego był ministrem woyny, i teraz znayduje się na wygnaniu w *Burgos*, dozwolono temu jenerałowi przybyć do tuteyszey stolicy, dla ułatwienia interessów po zmarłym swoim teściu, bogatym kupcu.

ANGLIA.

Londyn dnia 10 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiey*).

P. *Gorbea*, który z polecenia rządu hiszpańskiego bawił tu czas niejaki, dla zaciągnienia nowey pożyczki, udał się na powrót do *Madrytu*, nic nie zrobiwszy. Niezmienne postanowienie Króla Jmci hiszpańskiego, niechcącego uznać pożyczki, zaciągnionej przez byłe stany, zniweczyło wspomniony zamysł; wszakże rozpoczęcie nowych układów poruczono jenerałowi *de los Rios*.

Gazeta tuteysza *Morning-Chronicle* doniosła, iż Francya domaga się od Hiszpanii odstąpienia kraju między Pireneami i rzeką *Ebro*, a za to Portugalia ma bydź przyłączoną do Hiszpanii. (Paryski Dziennik *Gwiazda* czyni w tey mierze następującą uwagę: „Było to projektem *Napoleona;* lecz nikt nie da wiary, aby zamysły przywłaszczyciela miały bydź zamysłami prawego Monarchy.“

Związek między *Londynem* i stałym lądem Europeyskim powiększa się coraz bardziey. Do samego tylko *Rotterdamu*, płynie co tydzień z *Londynu* 6 statków pocztowych i 2 statki parowe. Ostatnie odbywają żeglugę 4 razy tam i na powrót.

Okręt królewski, pod dowództwem kapitana *Weddel*, posunął się aż do 74go stopnia południowey szerokości jeograficzney, a zatém 3 stopnie bliżey do bieguna południowego, niż *Kook*. Znalazł morze wolne od lodów.

Drugi syn Xięcia *Wellingtona* został oddalony z uniwersytetu w *Oxford*, za nieprzyzwoite postępowanie; czém (jak słychać) oyciec tak się uraził, iż naystarszemu synowi kazał także opuścić uniwersytet.

Obywatele Kolumbiyscy chcą powtórnie obrać jenerała *Boliwara* prezydentem Rzeczypospolitey, lecz życzą sobie, aby osobiście ten urząd sprawował, i aby tym celem powrócił niezwłócznie do *Bagota*. Zdaje się, iż jeden z jenerałów *Montilla* i *Bricen-Mendez* zostanie vice-prezydentem.

— *Dnia 12* —

Gazeta wychodząca w *Waterford* donosi, iż rząd niderlandzki proponował naszemu uchylenie wszystkich ścieśnień handlowych względem towarów angielskich w Indyach Wschodnich i Zachodnich, byleby zniesiono cło wchodowe od masła i séra hollenderskiego, coby sprawiło znaczny odbyt towarów naszych. Wspomniona gazeta twierdzi, iż przyjęcie tey propozycyi przywiodłoby naród irlandzki do upadku; byłoby więc zbyteczném posunięciem wolności handlowey.

— *Dnia 13.* —

Za przykładem rady gminney tuteyszey stolicy, poszli obywatele w *Liverpool*, i jednomyślnie uchwalili prośbę do Parlamentu, o zniesienie dotychczasowych praw zbożowych.

Przemowa, którą miał w języku francuzkim jeden z czterech naczelników kanadyyskich do Monarchy naszego w *Windsor*, jest następująca: „Słońce, które spuszcza dobroczynne promienie na głowy nasze, wzbudza w nas myśl o wielkim Stworzycielu świata, który daje życie i śmierć. Oby ta potężna i litościwa Istność rozpostarła błogosławieństwa swoje na W. K. Mość! Oby użyczyła W. K. Mci zdrowia, i przedłużyła dni jego! Takie jest mocne życzenie narodu, którego reprezentantami jesteśmy, i który w osobie W. K. Mci widzi dobrego oyca.“ Monarcha odpowiedział także w języku francuzkim, i dosyć długo rozmawiał z nimi o obyczajach i stosunkach krajowych. Słychać, iż celem przybycia tych naczelników jest odzyskanie kraju, który im podczas woyny amerykańskiey zabrano, czego jeśliby nie można było uczynić, miano im obiecać inny kray.

Niektórzy hiszpani mający związek z *Hawanną*, chcieli w *Honduras* i *Guatimala* przywrócić władzę hiszpańską. Z tego powodu rząd mieyscowy kazał oddalić się z kraju wszystkim hiszpanom europeyskim.

Fregaty hiszpańskie, które wypłynęły z *Ferrol*, przybyły do *Hawanny* i przywiozły 2014 żołnierzy.

Gazeta Nowo-Yorska z dnia 13 marca obeymuje obszerny opis installacyi Pana *Adams*, nowego Prezydenta Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, który przy tey uroczystości miał bardzo umiarkowaną mowę, a ztąd spodziewać się należy, iż zarząd jego oznaczać się będzie mądrą przezornością.

NIEMCY.

Drezno dnia 13 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiey*).

Z powodu szczęśliwego połogu d. 1 b. m. wielkiey Xiężney Toskańskiey, synowicy Monarchy

)1(

naszego, śpiewano d. 10 b. m. *Te Deum* w kościołach tuteyszych. W południe był obiad familiyny u Króla Jmci, a wieczorem assamble w paradnych salach zamkowych.

Od brzegow Menu d. 14 kwietnia.
(*z teyże gazety.*)

Na sessyach Izby deputowanych Badeńskich w dniach 6 i 7 b. m. roztrząsano projekt do prawa względem zniesienia dawnych podatków, i z niejakiemi mniey znaczącemi odmianami przyjęto go jednomyślnie.

Centralna kommissya w *Hannowerze* ogłosiła dnia 2 b. m., iż odebrała blisko 266,000 talarów gotowemi pieniędzmi ze składek, zbieranych tak w kraju jak za granicą na wsparcie mieszkańców dotkniętych powodzią, przez co chwilowemu ich niedostatkowi dostatecznie zaradzano.

W nowym projekcie do kryminalnego prawodawstwa kraju Gryzonów, w Szwaycaryi, są następujące godne uwagi postanowienia względem pojedynków: „Jeżeli w pojedynku używano broni o śmierć przyprawiającey, lecz nikt nie zginął, oba pojedynkujący mają bydź skazani na stanie pod pręgierzem przez pół godziny. Jeżeli zaś jeden drugiego ranił, natenczas oprócz stania pod pręgierzem, skazani bydź mają na karę więzienia w domu poprawy od 2 do 4 lat. Jeżeli nakoniec pojedynek ukończył się śmiercią jednego z pojedynkujących, wtenczas śmierć poległego uważa się jako zabóystwo, i ma bydź śmiercią karane. Kara dla sekundantów pojedynku jest w razie, gdy śmierć nie nastąpi, takaż sama, jak dla pojedynkujących; lecz jeśli jeden zginie w pojedynku, sekundanci zostaną skazani na sześcioletnie więzienie w kaydanach.“

(*z Kuryera Warszawskiego*).

Osobliwością jest nadzwyczayną, że gdy w stawach i jeziorach woda zbytecznie wezbrała, we wszystkich studniach woda zupełnie znikła, i dopiero gdy stawy zaczęły opadać, woda w studniach nagle się ukazała tak bardzo, że przewyższała wszelkie cembrowiny, lecz przez długi czas była bardzo słoną i niezdatną do picia, z czego wnoszą, iż musiały być podziemne trzęsienia lub inna jaka rewolucya.

W *Hannowerze* nieprzyjęto projektu opłaty od mieszkań, na zasiłek mieszkańców powodzią zniszczonych.

W krajach austryackich poczta listowa została tak urządzoną, iż teraz nierównie jest śpiesznieyszą niż była dotąd, a przytém bardziey zabezpieczona.

W *Argau* odbywa się teraz sprawa 16toletniego złodzieja, który będąc tak młodym, już popełnił 164 kradzieży; gdy miał lat 12 już był raz sądzonym.

D. 4 b. m. żyć przestał Xiąże *Karol Ludwik Hohenloe Lungenburg*, dziekan rodziny *Hohenloe*, dziedziczny marszałek Królestwa wirtemberskiego, żył lat 63.

Gazeta *Luzańska* umieściła wiadomość z *Liworny*, podług którey *Ibrahim* basza z swoją flotą miał powrócić do portu *Alexandryi*.

W *Sztokolmie* niedawno umarł przekupnik nazwiskiem *Boman*, zostało po nim majątku 600,000 zł. pol., który całkowicie zapisał na dobroczynne instytuta.

Król Neapolitański i Królowa mieli d. 10 b.m. wyjechać do Medyolanu dla widzenia się z Cesarzem Austryackim.

W *Medyolanie* komorne niezmiernie zdrożało. Naysławnieysi śpiewacy włoscy zjeżdżają się do tegoż miasta.

W jednym niedawno otworzonym teatrze, na pierwszey zasłonie, wymalowano *Rasyna* i *Woltera* z ogromnemi faworytami i w zielonych modnych fraczkach.

Turcya.

Stambuł dnia 4 marca.
(*Dziennik Paryzki Gwiazda.*)

Pewny moreyczyk miał dać rządowi tureckiemu ważną wiadomość o szpiegach, których grecy w tuteyszey stolicy utrzymują. Człowieka tego brano przez 2 dni na tortury, aby go skłonić do wyznania. Dnia 2 b. m. zwołano wszystkich bankierów do mennicy, i przeczytano im nowy firman względem pieniędzy. Kazano je przyymować pod karą śmierci; jeśliby zaś chrześcijanie zawinili nieposłuszeństwem, zostaną wygnani z kraju. Słychać, iż grecy zajęli *Lepanto*. *Reszyd-Mehemet* basza, teraźnieyszy naczelny dowódca woyska przeznaczonego przeciwko Morei, miał prosić Porty, aby pod jego rozkazami nie znaydował się żaden basza o trzech buńczukach, gdyż tacy są jemu równi, i posłusznemi nie będą. Basza Egiptu żądał także, aby kapitan basza nie rozpoczynał tego roku kampanii morskiey; byłoby bowiem razem 2 admirałów. Umysły janczarów są ciągle wzburzone. Od 8 dni rozchodzi się pogłoska o pobiciu flotty *Ibrahima* baszy; z drugiey strony *Omer* basza miał odnieść zwycięztwo w Negreponcie.

(*z Kuryera Warszawskiego.*)

Spodziewają się w przyszłym miesiącu bardzo ważnych wypadków.

Ibrahim basza miał oświadczyć, że nieobeymie naczelnego dowództwa, jeśli *Kapudan* basza także dowodzić będzie.

Dnia 21 lutego r. b. przed południem dało się uczuć w *Smyrnie* lekkie trzęsienie ziemi.

Niderlandy.

Bruxella dnia 10 kwietnia.
(*z Gazety Warszawskiey*).

Przybyła tu Wielka Xiężna Sasko-Weymarska. Zjechali tu oraz oba Xiążęta Brunświccy, a wczora udali się w dalszą podróż do *Londynu*.

W skutku postanowienia Monarchy naszego, zakaz przyymowania do szkół publicznych dzieci, które nie miały zaszczepioney ospy krowiey, rozciągniono także, do wszystkich szkół prywatnych obojey płci.

Robota około naprawy tam zerwanych przez powódź we Fryzyi wschodniey, idzie śpiesznie; tamy te będą wyższe, a długość ich ogółem wynosić ma przeszło 20 mil niemieckich. Wydatki więc są ogromne, lecz pieniądze nie mogą bydź lepiey użyte; nayurodzaynieysza bowiem prowincya zostanie przez to zabezpieczoną od podobnego nieszczęścia. Osobliwością jest, iż podczas ostatniey powodzi w wielu mieyscach nie było wcale wody w studniach, a potém nagle podniosła się tak, iż się przelewała; była zaś słona, co pospolicie oznacza trzęsienie ziemi. Wypadek ten zasługuje na dokładnieysze rozpoznanie.

Afryka.

Algier dnia 7 marca.
(*z Gazety Warszawskiey*).

Dnia 2 b. m. miasto tuteysze i okolice zostały dotknięte okropnem trzęsieniem ziemi, które się przez 5 dni następujących ponawiało. Jedne domy tuteysze zostały obalone, a drugie mocno uszkodzone; miasto zaś *Blida*, oddalone ztąd o jeden dzień drogi, jest tak zniszczoném, iż z 15,000 mieszkających tam murzynów, żydów i arabów, tylko 500 i to bardzo pokaleczonych zostało.

— *Dnia 8.* —

Pierwsze okropne trzęsienie ziemi w *Beleda* nastąpiło d. 2 b. m. o 42 minut na 11stą przed południem, a potém w ciągu 4 dni ponowiło się 11 razy. Wydobyto już z gruzów 7000 trupów. W jedney szkole znaleziono 280 zabitych dzieci. Na kilka godzin przed trzęsieniem ziemi, wszystkie studnie wyschły. Wszyscy niewolnicy, którzy z życiem uszli, otrzymali wolność.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 47.

Wilno dnia 22 kwietnia v. s. 1825 Roku.

U w i a d o m i e n i e.

Nauka łowiectwa we 2ch tomach in 8vo ze 40 arkuszy złożona, którey tom pierwszy w roku 1823 wyszedł, od wielu myśliwych łaskawie przyjęty, zawiera w sobie opis wszelkiego gatunku psów do pola używanych, ich początkowe hodowanie, układanie i leczenie, oraz wyszczególnienie narzędzi, pod nazwiskiem broni w myśliwstwie używaney, a szczególnie ognistey, tudzież wyłożenie dokładne zasad doskonałości myśliwskiey dobrego strzelania.

Tom drugi i ostatni teraz tylko z druku z rycinami wyszły, zawiera także wiele ciekawych i pożytecznych wiadomości dla myśliwych i ekonomią leśną i wieyską trudniących się. Składa się z opisu historyi naturalney źwierząt, zalecających się dobrocią pokarmu lub innemi użytkami, dla tego wyłożone są sposoby polowania na nie, jak można nayoszczędnieysze i bynaymniey ich liczby nie wytępiające. Przeciwnie zaś na źwierzęta szkodliwe w gospodarstwie leśném i domowem, podane są rozmaite sposoby do wytępienia ich, a szczegulniey urządzania pomyślnych obław na wilkow, licznie u nas zagnieźdźonych, oraz zastawiania rozmaitych żelaz i sideł na nie, słowem takie nawet sposoby, które nie są kosztowne i dla każdego rolnika wykonać z łatwością się dające. W części ostatniey tego tomu, opisano dawne sokolnictwo, gatunki sokołów do niego potrzebne, oraz hodowanie i układanie ich do pola, tudzież o wszelkich sposobach polowania na ptastwo lesne, błotne i wodne, z dobroci źwierzyny u nas zalecające się.

Dzieło to jak pierwsze jeszcze dotąd w języku polskim napisane, tak nie tylko użyteczne być może dla trudniących się leśnictwem i ekonomiką wieyską, lecz szczególniey dla miłośników polowania wiele zawiera potrzebnych wiadomości. Dostać można w Wilnie w każdey xiegarni. Cena exemplarza rub. srebr. 2 kop. 50.

JP. Bartholomeo Bosko, ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż jutro to jest we czwartek d. 23 kwietnia r. b., o godzinie pół do ósmey wieczorem będzie miał honor dadź reprezentacyą sztuk swoich w domu WW. Müllerów przy ulicy Niemieckiey w sali redutowey. Szczegóły ogłoszone będą przez afisze. Sala urządzona w guście amfiteatru tak, że Publiczność naywygodniey wszystko widzieć będzie mogła. Cena mieysc: krzesło numerowane rub. 1.. Drugie mieysce kop. 50, trzecie mieysce kopiejek 30. Biletow dostać można w każdym dniu od godziny 9 do 12 zrana, i od godziny 2 do 4 po obiedzię u JPana Bosko mieszkającego w domu JW. Prezydenta Sądu Gł. i Kawalera Żaby przy ulicy Ostrobramskiey na dole od ulicy po lewey ręce.

1. JPan Löfler approbowany od wielu Uniwersytetów Dentysta, oznaymuie Prześwietney Publiczności, iż chce się stać jey użytecznym: godziny zaś są wyznaczone zrana od 8 do 12, po południu od 2 do 6; mieszka w Domu Molla na ulicy Subocz pod N. 32.

1. Podaie się do wiadomości, że w domu Bartoszewiczów na Skopówce pod N. 182 iest Kareta poczwórna do sprzedania JW. Porfirego Ważyńskiego Prezydenta Granicznego Oszmianskiego, ktoby życzył oną nabyć w każdym czasie widzieć może.

---

1. Roku 1825 mca apryla 10 dnia, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski massy funduszu zeszłey Rozalii z Koziełłow Rudominowey Sędziny Grodz. Brasławskiey, w skutek Remissy Sądu Ziemskiego Brasławskiego rozpocząwszy poruczone sobie dzieło, że niezawodnie w dniu 20 apryla Roku idącego do oczewistego rozbioru przystąpi, wszystkie strony interessowane przez niniejszą awizacyą obwieszczaiąc i że na niestawaiących Wierzycieli rzeczoney W. Rudominowey w regulować się mogących stosunkach wieczną amissyą zapisze, tym ogłoszeniem zapowiada.

Ziemski Brasław. Prezydent Masłowski.
Sędzia Ziemski Brasł. Adam Klott.
Ziem. Brasł. Sędzia Michał Hryncewicz.
K. Hryniewicz Ziem. i Gran. Brasł. Regent.

---

1. Niżey piszący się, mieszkaiący w domie Maxa na ulicy Trockiey mam do sprzedania cztery Pantaliony nowe, robione przezemnie z drzewa Mahoniowego mechaniki Angielskiey dobrego tonu, w nowym i naydoskonalszym guście, ieden z tych można widzieć w mieszkaniu JP. Rennera, mieszkaiącego w Domie Dominikańskim bractwa Rożańcowego, na ulicy Szklanney pod N. 225. Johan Noak.

---

1. Niżey piszący się mieszkaiący w Kardynalii naprzeciw Swiętego Jana, mam do sprzedania Bryczkę krytą nową suknem wybitą ze środka, za mierną cenę, a przeto ktoby sobie życzył ią nabydź niech się raczy do mnie zgłosić. Siodlarz Marcin Żyliński.

---

1. Przedaie się podwóyna Kareta, teraznieyszey mody, bardzo mało używana, którą widzieć i o cenie oney dowiedzieć się można u P. Kostry we własnym jego domie na ulicy Wilenskiey. Na teyże samey ulicy przedaią się cztéry piękne i młode Gniade Konie w domie Leyboszyca, o cenie dowiedzieć się można u JP. Milewskiego w tymże domie mieszkaiącego.

---

1. Oswiadczenie imieniem WJP. Apolonii Woyszwiłłówny Chorąż. b. woysk Pol. w asystencyi Justyna Woyszwiłły brata przyrodniego, z następnych pobudek czyni się: Felicyan Woyszwiłło Chor. b. woysk Pol. Oyciec żałcey schodząc z tego świata w r. 1824, prócz punktow Testamentowych własną ręką pisanych w r. 1817 maja 31 dnia, przez które wyiaśnił, iż po zeszłey Anieli Goyżewskiey żonie swey a matce żałcey wziął w posagu w gotowym groszu złł. Pol. 11,500, a daiąc z swoich względow złł. Pol. 3,500

przeznaczył wogóle dla żałcey złł. Pol. 15,000 prócz garderoby i sprzętow, żadnego innego, jako przynaymniey twierdzi Maryanna Woyszwiłłowa 4ta żona zeszłego Oyca, Testamentu i Opiekunow niezostawił; a chociaż żałca Justyna Woyszwiłły Brata z pierwszego małżeństwa rodzącego się żądała mieć za Opiekuna, jednakże Dworzańska pttu Wiłk. Opieka, żądanie takowe odmówiła, a za Opiekunow Jakóba Kiewlicza brata rodzonego Maryanny Woszwiłłowey oraz dalszych osob dla teyże obżałney Maryanny Woyszwiłowey przyjaźnych przeznaczyła, oco żałca zaniosła skargę do Sądu Lit. Głłgo Wilgo 2go Depart.. Nim więc otrzyma rezolucyą, tymczasem gdy Maryanna z Kiewliczow Woyszwiłłowa objąwszy cały fundusz po Oycu żał. w majątku Pienianach wszelkie zapasy gospodarskie jako to: zboże i len w znaczney ilości od lat kilka zebrany, niemniey koni, bydło i co tylko w domu się znaydnie wyprzedaie, a co większa, summy kapitalne u różnych osob na obligach będące, wspólnie z Opiekunami sciągać na następne kontrakta przedsiębierze. Zatém żałca krok takowy obżał. Maryanny Woyszwiłłowey i Opiekunow manifestuiąc, iżby Debitorowie zeszłego Felicyana Woyszwiłły Chor. b. woysk Pol. Oyca żałcey summ procentowych. i kapitalnych z powodu że żałca iako iedna tylko sukcesorka z drugiey żony zeszłego Oyca pochodząca, a tym samym naywiększy udział z massy pozostałey mieć powinna, do nastać maiącey dodaiący dla żałcey oddzielną Opiekę nie oddawali, zastrzega, i gdyby każdego Debitora wiadomość doszła, przez trzykrotną Kuryera Littgo awizacyą ninieysze oswiadczenie ogłasza. Datt. 1825 apryla 15 dnia.

Takowe oświadczenie iako proszony w imieniu WJ. Panny Apolonii Woyszwiłłówny podpisuię Alexander Buszynski.

Roku 1825 mca apryla 16 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi pttu Wilengo stawaiąc osobiscie WJP. Alexander Buszynski takowe oswiadczenie do Protokułu wpisać podał i w onym własną ręką podpisał się Regent Andrzey Towiański.

Roku 1825 apryla 18 dnia. Takowe oswiadczenie Redakcya Kuryera Litlgo do Gazety umieścić może. Swiadczę Sędzia Grodz. Wilenski Antoni Pomarnacki.

---

1. Uwiadamia się, że Apteka sukcessorów Gryzera w murach XX. Dominikanów S. Ducha sytuowana, wypuszcza się w trzyletnią arędę. O cenie i dalszych szczegółowych warunkach, można się dowiedzieć u mieszkającey tamże byłey Gryzerowey.

---

2. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności odbieraiąc częste od Publiczności zapytania, o terminie ciągnienia loteryi fantowey, widzi się bydź zmuszaną raz ieszcze wezwać Kollektorów, którzy pomimo tak licznych zgłoszeń, żadney dotąd wiadomości o biletach im poruczonych nie dali, aby raczyli albo same bilety w czasie nayrychleyszym odesłać, albo wzięte za nie pieniądze wnieść do kassy Towarzystwa, bez czego termin ciągnienia nie może bydź ogłoszonym, tym bardziey, że bilety o których Towarzystwo żadney dotąd nie odebrało wiadomości, przeszło 600 numerów wynoszą.

---

3. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności odbieraiąc z nayczulszą wdzięcznością ofiarę osobistego poświęcenia się Szanownych Dam i Obywateli w wystawieniu widowisk teatralnych na dochod ubogich pod Opieką Towarzystwa zostaiących, spieszy zawiadomić o tém dobroczynną Publiczność Wilenską. Widowiska takowe w czasie następuiących kontraktów dawać się maiące, rozdzielone na trzy spektakle składać się będą z sztuk Drammatycznych, obrazów, deklemacyi i koncertów, które przez szczegółowe Afisze ogłoszone zostaną. Biletów do loż i na krzesła na wszystkie trzy spektakle razem dostać można w handlu P. Fiorentiniowey przy ulicy Wielkiey w domu W. Janowiczowey. Cena loży na trzy spektakle rub. 18, biletu na krzesło rub. 4. kop. 50 srebrem, nieograniczaiąc wspaniałości serc czułych na głos cierpiącey ludzkości.

---

2. Sąd Exdywizorski dla usatysfakcyonowania Wierzycieli JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza Jenerała W. poll. z dóbr jego Litewskich dzieło Exdywizyi w Hrabstwie Turzeckiem w Gubernii Grodzieńskiey w ptcie Nowogrodzkim położonêm ukończywszy; że dekret dnia 20 kwietnia bieżącego 1825 r. in fundo Turca promulgować będzie, strony interessowane zawiadamia.

Ziemski Kowieński Sędzia i Exdywizor Jan Mokrzycki.

Regent Wincenty Dauksza.

3: Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w niem za dług należny tuteyszey Izbie Powszechney Opieki, będzie się przedawać z publicznego targu dom murowany mińskiego mieszczanina żyda Jankiela Goldberga, położony w mieście Mińsku na ulicy szkolno-niemiżskiey, przynoszący rocznego dochodu dwieście rubli, a dziesięcioletni z jego zbiór 2000 rub srebr.; a zatem życzący kupic takowy dóm, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi w St-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy na miesiąc, 2gi we dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące. Marca 1825 roku.

Expedytor Stefan Sulkowski.

Kolleżski Sekretarz Anisimow.

---

3. Majątek Skarbowy Powierzchnie, w powiecie Kowieńskim położony, N a y m i L o ś c i w i e y nadany na lat 12 Półkownikowi Połozowu, wypuszcza się w dzierżawę arendowną za bardzo umiarkowaną cénę; życzący przeto wziąć pomieniony majątek w arendę, zechcą zgłosić się dla układów do Vice Pocztdyrektora, Radcy Kollegialnego Chodoleja, mieszkającego w Wilnie. Przy tém uwiadamia się, że ten majątek ma bydź przyjęty we władanie od dnia 12 kwietnia teraźnieyszego roku.

Wyjeżdża za granicę.

1 W. Andrzey Kulczycki obrońca prawny przy Komissyi Radziwiłłowskiey, wyjeżdża do Galicyi, do Lwowa ze służącym Felixem Swiderskim na miesięcy trzy.
